

Express Pomorski

Pismo niezależne i bezpartyjne

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Św. Katarzyny nr. 3. Telefon nr. 326

Kwestja organizacji najwyższych władz wojskowych.

(jz) Nawet największy zwolennik pacyfizmu zapewne zgodzi się z nami, że Polska, położona pomiędzy dwoma wielkimi a bezwzględnie wrogimi jej państwami musi mieć silną, sprawną, na wysokim poziomie bojowym utrzymaną armję narodową. Taka armja w obecnej sytuacji międzynarodowej jest najważniejszym — bo daj jedynym — czynnikiem, zapewniającym Polsce pokój. Ani Niemiec ani tembardziej Bolszewi nie powstrzymałyby przed wszczęciem kroków wojennych przeciwko Polsce żaden traktat, żaden wzgląd moralny — bo dla Niemca i bolszewika traktat to świstek papieru a wzgląd moralny — śmiesznym głupstwem i przesądem. Stokroć większym szacunkiem niż traktaty darzą nasi „mili“ sąsiedzi naszą dzielną armję, która aczkolwiek jeszcze tak młoda, już pokazała, że nie wolno jej lekceważyć.

Jesteśmy stanowczymi zwolennikami pokoju, nie tylko dlatego, że uważamy, iż niegodnym jest chrześcijańskich i cywilizowanych narodów załatwianie sporów między sobą za pomocą masowego mordowania ludzi — lecz i dlatego, że od utrzymania pokoju zależą rozkwit i dobrobyt państwa i narodu polskiego. A skoro utrzymanie pokoju zależy od posiadania silnej i bitnej armji narodowej — w konsekwencji głosimy zasadę, że nasza armja musi się cieszyć jaknajwięk. opieką Rządu, Sejmu i społeczeństwa. Musimy ponosić na jej rzecz nawet wielkie ofiary, musimy ją uposażyć lepiej niż najlepsza matka swoje dziecko, musimy chronić ją przed szkodliwymi wpływami — jednym słowem, winniśmy ją strzedz jak oka w głowie.

Społeczeństwo docenia doniosłość roli armji w życiu narodowym i państwowym, czego dowodem wielkie zainteresowanie, jakie wywołała sprawa organizacji najwyższych władz wojskowych. Dążąc do udoskonalenia tego tak skomplikowanego aparatu jakim jest armja, Rząd opracow. projekt ustawy, mającej na celu jaknajdoskon. podział pracy przygotowującej obronę narodową — pomiędzy czynnikami, dowodzącymi armją. Projekt tej ustawy już został wniesiony do Sejmu. Obecnie rozpatruje go sejmowa komisja wojskowa. Szczupłość łamów naszego pisma nie pozwala nam na obszernie omówienie projektu rządowego. Wzoruje się on na podobnych ustawach wojskowych francuskich przy czem uwzględnia postanowienia naszej Konstytucji.

Według projektu naczelną władzą armji (poza p. Prezydentem Rzplitej)

jest minister spraw wojskowych. Jego organem doradczym jest Rada Wojenna. Generalnego inspektora wojsk, który w czasie pokoju ma kierować pracami przygotowawczymi i przewidziany jest na naczelnego wodza w czasie wojny — inspektora broni, szefa admini-

stracji armji, etc., projekt podporządkowuje ministrowi spraw wojskowych. Jest to postanowienie słuszne, albowiem za całą działalność wszystkich czynników wojskowych konstytucyjnie odpowiada jedynie minister. Skoro więc na nim ciąży cała odpowiedzialność

wpływ jego na armję musi być zabezpieczony.

Bardzo znaczne są uprawnienia generalnego inspektora armji, co także jest słusznem, albowiem na wypadek zamianowania go naczelnym wodzem będzie na nim ciążyć moralna odpowiedzialność przed narodem za losy wojny.

Sprawę stosunku władz naczelnych armji do władzy wykonawczej Rzplitej i sprawę koordynacji wysiłków tych dwu czynników projekt nie przesądza i zostawia otwartą. Natomiast projekt stwierdza konieczność koordynacji w Rządzie i w czasie pokoju; dlatego projekt przewiduje wyłonienie Rady Obrony Narodowej, składającej się z t.zw. politycznych ministrów i przedstawicieli armji. Uchwały R. O. N. stanowiąc mają dla poszczególnych ministerstw ogólne dyrektywy. Codziennym organ. pracy będzie sekretariat Rady Obr. Nar., formowany przy szefie Rządu.

Takie są główne postanowienia projektu ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych. Są one zgodne z postanowieniami Konstytucji i — naszym zdaniem — z dobrem państwa i armji. Lecz są politycy, którzy są innego zdania. Jednym uprawnienia generalnego inspektora armji wydają się zbyt małe innym za wielkie. Obie strony nie umieją się zdobyć na obiektywne traktowanie tej tak niezmiernie ważnej sprawy, że względu na osobę przewidzianego gen. inspektora armji, którym — wiadomo — ma zostać marszałek Piłsudski. Z tego względu jedni chcieliby nadać gen. inspektorowi armji zbyt szerokie i niezgodne z Konstytucją upewnienia — inni okroić je do niemożliwych granic. Stąd zacięta polemika w prasie, polemika, której by nie było, gdyby wszyscy zechcieli traktować sprawę organizacji naczelnych władz wojskowych z stanowiska obiektywnego i rzeczowego. Trzeba ubolewać, że tak nie jest, jak również nad tem, że w tej tak doniosłej dla państwa sprawie nie dało się uzgodnić stanowiska marszałka Piłsudskiego z poglądami Rządu, reprezentowanego przez ministra Sikorskiego. Mamy jednak nadzieję, że prawica zrozumie, iż nie można załatwiać tej ważnej sprawy pod kątem widzenia niechęci czy nienawiści do osoby marszałka Piłsudskiego, a ta inna — zresztą nieliczna — grupa polityków zejdzie z swego niezgodnego z Konstytucją stanowiska i zgodzi się z tymi, którzy nadewszystko stawiają interes państwa.

Ostatni stanowią większość. Nie wątpimy więc, że zwyciężą rzeczowe poglądy przedstawicieli Rządu, gen. Sikorskiego.

Niepowodzenie akcji komunist. we Francji.

PARYŻ, 22. 12. (PAT)

Pisma stwierdzają niepowodzenie wczorajszej manifestacji komunistycznej, którą „L'Oeuvre“ nazywa godną polowania. „Peuple“ organ generalnej konfederacji pracy pisze: „Komunizm

wyказаł wczoraj całą swą bezsilność“. Szereg pism podkreśla z zadowoleniem fakt przybycia do Francji z okazji świąt podróżników angielskich, co zdaniem prasy świadczy o tem, iż opinja angielska nie wierzy w niebezpieczeństwo komunistyczne.

Poseł Lasocki w Pradze.

PRAGA, 22. 12. (PAT)

Dzisiaj w południe poseł Lasocki wręczył listy uwierzytelniające prezydentowi

Massarykowi w rezydencji Lany pod Pragę.

Kłeska mrozów w Ameryce.

WIEDEŃ, 22. 12. (PAT)

„N. Fr. Presse“ donosi z Nowego Jorku, że w Zachodnich Stanach z powodu mrozów, dochodzących do 35 stopni,

zmarło 29 osób. Straty materialne, wyrażone mrozami szacują na 10 milionów dolarów.

Dywerysanci dalej hulają na Kresach bezkarnie.

W nocy z 15. na 16. b. m. banda dywersyjna z zakordonu, w silę 30 ludzi, uzbrojona w karabiny ręczne i 2 maszynowe dokonała napadu na znajdującą się w oddaleniu 3 klm. od granicy, folwark Zagórsze, należący do p. Jałowickiego, a dzierzawiony przez p. Lipskiego.

Dywerysanci, nie niszcząc folwarku,

zrabowali 20 koni, 3 pary uprzęży i 3 pary sań, poczem bez jednego strzału, nie czyniąc nikomu żadnej krzywdy, opuścili folwark, uprowadzając z sobą karbowego i stróża.

Przed samą granicą, koło wsi Michałówka, uprowadzonych zwolniono, a cała banda najspokojniej przekroczyła kordon.

Z posiedzenia Rady Ministrów

WARSZAWA, 22. 12. (PAT)

Rada Ministrów na posiedzeniu w d. 22 bm. powzięła pomiędzy innymi następujące uchwały:

Projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o uzupełnieniu przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 14. 5. 1924 r. w sprawie przerachowania zobowiązań prywatno - prawnych. — Projekt rozporządzenia Prezyd. Rzplitej o przerachowaniu zobowiązań związ. ków samorządowych oraz obligacji, opartych na takich zobowiązaniach. — Projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o przerachowaniu należności innymi przepisami nie objętych oraz o

pośilkowym stosowaniu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 14. 5. 1924 r. — Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie podwyższenia niektórych zobowiązań, tudzież obniżenia niektórych należności skarbu państwa.

PARYŻ, 22. 12. (PAT)

Międzysojusznicy komitet wojskowy na posiedzeniu w Warszawie pod prze-

Niemcy gotowe już są wstąpić do Ligi Narodów.

BERLIN, 22. 12. (PAT)

Rząd niemiecki wystosował obszerną notę do Ligi Narodów. W nocy tej rząd

niemiecki podkreśla, że rozwój polityki w ostatnim roku umożliwił wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów.

O rozbrojenie Niemiec.

wodnictwem marszałka Focha opracował dziś raport w sprawie rozbrojenia Niemiec na podstawie udokumentowanych sprawozdań międzysojusznicy

komisji kontrolnej. Raport będzie przesłany Konferencji Ambasadorów, która zajmie się nim prawdopodobnie w śróde.

O całkowitą waloryzację pożyczek państwowych.

WARSZAWA, 20. 12.

W piątek, dnia 19. b. m. ma wpłynąć do łaski Marszałkowskiej nowy wniosek posłów Rzepeckiego, ks. Bratkowskiego i innych o reasumpcję czyli podjęcie na nowo w sejmie sprawy podniesienia waloryzacji pożyczek państw. a tem samem zamiany odnośnego rozporządzenia rządowego, wydanego na mocy pełnomocnictw.

Pierwszy odnośny nagły wniosek w tej materji przypadł w sejmie skutkiem zaszłego nieporozumienia a przy głosowaniu, a mianowicie z tego powodu, ponieważ prawie cała lewica z wyjątkiem

nieśli się do wyp. g. k. n. j. f. w. p. z. o. g. w. N. P. R. głosowała przeciw.

Obecnie skutkiem usilnych starań i zabiegów posłów z byłego zaboru pruskiego jest w sejmie prawie że zapewnio na większość, składająca się ze Związku L. N., klubu Chrześc. Nr., Chładcji, Piasta i N. P. R. na rzecz całkowitej waloryzacji wartości wpłaconych pożyczek państwowych reformie konwersji i 10 procentowego dodatku dla długoterminowej pożyczki państwowej.

Ponadto zachodzi prawdopodobieństwo, że rząd skutkiem interwencji ks. posła Bratkowskiego termin zamiany przedłuży do 1. 4. 1925 roku.

SZOPKA.

Wród noonej ciszy głos się rozchodzi
Telefon dzwoni — 123
Z wszystkich stron dzwoni slychać
Každy chce piwko „polykać”
W święta — na Gwiazdkę!

* * *

Poszli, znaleźli — „Droga Czerwona”
Numer 3 — tam dostać można;
Jasny „Pilsner” — znakomity,
I „Senator” wysmienity,
Moony „Olej” też...

* * *

Restauratorzy! Chwała Wam i ożeś!
Bez Was, to człowiek — nie miałby co jeść!
Wam, ofiarom monopoli
Szozerze życzy „Kobylepole”
Wesołych Świąt!

Utworzenie związku antybolszewickiego państw bałkańskich.

BIAŁOGRÓD, 21. 12. (PAT.)

Jak donoszą dzienniki, minister Ninicz, który miał wczoraj powrócić do Białogrodu, udaje się do Londynu. Pódróż jego ma pozostawać w związku z

akcją zainicjowania przez rząd jugosłowiański, a mającą na celu utworzenie antybolszewickiego związku państw bałkańskich.

Prawdziwa gwiazdka dla obywateli m. Torunia.

Na święta za małą wpłatę na raty, dostać każdy może płaszcz damski,

męski, suknie, garnitur i t. p. w firmie B-cia FERSCY, Toruń, Kopernika nr 22.

Samoloty w służbie miłosierdzia.

w przyszłej wojnie aeroplany sanitarne odegrają rolę niesłychanej wagi.

Los rannego żołnierza na wojnie przestaje być troską całego cywilizowanego świata.

Niestety, ostatnia wielka wojna wykazała dobitnie

że pomimo tego wszystkiego, co sanitaryjaty i Czerwony Krzyż zrobiły dla zapewnienia możliwie szybkiej pomocy rannemu, zdarzają się, niestety, częste wypadki, kiedy

niepodobna jest

dać mu należytej pomocy i uratować życie.

Jednym ze szkopułów zasadniczych jest trudność

szybkiego i wygodnego

dowiedzenia rannego do sali operacyjnej i oddania go w ręce chirurga.

Widząc te trudności, francuski lekarz, por. rezerwy,

dr. Chassaing,

wpadł na genialny pomysł zastosowania aeroplanów do przewożenia ciężko rannych. Pomimo oporu, na jaki napotkał, niestety, już po ukończeniu wojny światowej zdołał wprowadzić w czyn swój plan i dziś

60 samolotów sanitarnych

oddaje Francji nieocenione usługi na terenach walk w Marokko i Syrii.

A u nas? Jesteśmy jeszcze w dziedzinie prób i marzeń.

Stan naszej sieci komunikacyjnej,

zwłaszcza na wschodzie, zmusza nas do zwrócenia

specjalnej uwagi

na lotnictwo sanitarne, które musimy stworzyć w czasie możliwie najszybszym.

Jest to zadanie wielkie, połączone z dużymi wydatkami, których pokrycie nie możemy oczekiwać całkowicie od rządu.

Inicjatywa prywatna

musi tu odegrać bardzo ważną rolę.

W tym celu powstał

„Komitet utworzenia lotnictwa sanitarnego w Polsce”.

Od Ogółu społeczeństwa zależy teraz, aby ofiary popłynęły możliwie szybko, abyśmy mogli nadrobić te stracone lata, które sojuszniczka nasza, Francja, ma już za sobą.

Pragnąc u źródła zasięgnąć informacji

o stanie akcji,

która rozpoczęła się u nas w tym kierunku, udaliśmy się z prośbą o informację do szefa dep. sanitarnego M. S. Wojsk., pułk. Składkowskiego.

Zahartowany w trudach bojowych (od 1914 roku do końca wojny bolszewickiej na froncie) pułk. dr. Składkowski z ściągniętym entuzjazmem i swadą zaczyna rozciągać przed nami zna-

cznienie samolotu w służbie sanitarnej.

Delegat dla spraw Kresów Wschodnich.

WARSZAWA, 20. 12.

Minister Thugutt będąc na Kresach wschodnich odbył konferencję z starostą pow. święciańskiego p. Zygmunt Zabierzowskim, w kwestji objęcia stanowiska delegata do spraw Kresów wschodnich, przy Prezydium Rady Ministrów. P. Zygmunt Zabierzowski przybył do Warszawy, gdzie odbył się dalszy ciąg obrad w tej sprawie z prejsem Grabskim i ministrem Ratajskim, którzy wedle wszelkiego prawdopodobieństwa przyjęli jego warunki gdyż, o ile sięgają nasze informacje, p. Z. Zabie-

rowski w czasie plebiscytowym wyborów w ziemi Wileńskiej był jeneralnym komisarzem, który to urząd pełnił ku ogólnemu zadowoleniu. — Ostatnio w jego starostwie aczkolwiek graniczącym z bolszewicką Rosją nie było wcale napadów bandyckich, gdyż w gminach podległych zagroził mieszkańcom odpowiedzialnością zbiorową za ewentualne napady bandyckie lub tym podobne wykroczenia i skutek był taki, że w powiecie był spokój, a ludność z nadgranicznych gmin dostarczała staroście podejrzanych osobników.

Osobliwy import francuski do Gdyni.

Jak nam donoszą z Gdyni, przybijające tam statki francuskie przywożą masowo towary kontrabandowe, jedwabie, wódki, a zwłaszcza pornografię. Sprzedający pornograficzne ilustracje marynarze znajdują podobno sporo kupców, choć ceny płacone za te plastyczne sceny brzydoto moralnej, zaturawiające zwłaszcza dusze młodzieży są horrendalne. Pornograficzny towar wsiąka do kraju

w pobliżu i jest importowany do wewnątrz do większych miast polskich. Policja dotąd nie schwytała sprzedających na gorącym uczynku, choć nie powinno to przedstawiać specjalnych trudności. Istnieją poszlaki, że import ten via Francja do Polski jest organizowany na wielką skalę przez bolszewików w przejrzywych celach.

Interpelacja

w sprawie nieobecności Prezydenta Rzplitej na nabożeństwie za prez. Narutowicza.

Z Warszawy donoszą: Prezes Wyzwolenia Rudziński, wraz z towarzyszącymi partyjnymi wniósł interpelację do prezesa Rady ministrów w sprawie braku udziału Prezydenta Rzeczypospolitej w uroczystościach o charakterze państwowym.

Interpelacja opiewa: „Niżej podpisani zapytują prezesa Rady Ministrów, czy zwrócił był uwagę p. Prezydenta Rzeczypospolitej na konieczność jego obecności na uroczystym nabożeństwie ku czci śp. pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Gabryela Narutowicza, ze względu na państwowy charakter uroczystości”

Z posiedzenia Rady kolejowej.

WARSZAWA, 20. 12.

Na 6-tem posiedzeniu Rady kolejowej w dniu 17. b. m. załatwiono kilka ważnych spraw, m. in. załatwiono wniosek w sprawie lepszego wyposażenia wagonów osobowych, w sprawie obowiązkowego skrapiania przesyłek węglowych wapnem, oraz wydano opinię o zaprowadzeniu jednolitej organizacji władz i urzędów kolejowych.

Pragnąc przekonać się osobiście i wystudjować znaczenie samolotu jako środka transportowego podczas wojny, udałem się do Francji, skąd dzięki uprzejmości tamtejszych władz zostałem wysłany do Marokka. Fakt, który panu opowiem, jeden z tych, które osobiście przeżyłem

na placu boju

niech świadczy o znaczeniu samolotu.

Będąc w Ferie, dostajemy wiadomość, że w jednej z kotlin górskich leży ciężko ranny

wachmistrz spahisów.

Siadam do samolotu sanitarnego i niebawem spostrzegamy wśród łańcucha gór ognisko, wskazujące miejsce, gdzie leży ranny. Lądujemy na małej dolince La Kern sur Moder.

Nie można zatrzymać motoru, gdyż nie ma nikogo, kto mógłby puścić śmigło w ruch, pomimo to ładujemy rannego

i po 30 minutach

jest on w Ferie nastole operacyjnym.

Przy ranym spahisie była jego żona, która dosiadła konia i udała się wślad za mężem. Przybyła do Feu

po 5-ciu dniach

uciążliwej drogi po skalnych zboczach i zastała swojego męża już w stanie rekonwalescencji na czystym łóżku szpitalnym.

— Czy u nas podczas wojny nie było prób zastosowania samolotów przez sanitaryjaty?

— Były tylko sporadyczne wypadki transportowania

przez aparaty bojowe

ciężko rannych. Są to raczej akty koleżeństwa ze strony pilotów, ale nie za-

dną planowa akcja. Poza tem aparat sanitarny musi być specjalnie

skonstruowaną kabinę,

ażebym chory lub ranny mógł wytrzymać transport. Woziliśmy rannych końmi lub samochodami, a o tem, jaki był stan naszych transportów sanitarnych — może mówić tylko ten, kto widział ile wycierpeli nasi ranni i ilu z pośród nich zmarło nie dojechawszy do szpitala.

Kiedyś, podczas walk pod Włodzimierzem Wołyńskim — przysłano mi

kolumnę z 20 samochodów

sanitarnych. Na drodze między Hrubieszowem i Włodzimierzem musiałem zaprzężyć do tych samochodów konie i dwa dni

wyciągać je z błota.

— A podczas pokoju — zapytujemy doktora — wszak samoloty mogłyby być użyte do transportu chorych w nagłych wypadkach.

— Rozumie się, to jest naszym celem. Przedewszystkiem będą one miały kolosalne zastosowanie przy obsłudze

batalionów granicznych,

a poza tem i ludność cywilna w nagłych wypadkach będzie mogła być transportowana do szpitali.

— Czy już posiadamy jaki samolot sanitarny?

— Na razie jeden typu francuskiego Bieguet'a, który był wypróbowany na

manewrach w Biedrusku,

poza tem Polskie powszechne Towarzystwo farmaceutyczne zadeklarowało jeden aparat i na ten cel otworzyło już listę składkę.

Obecnie stworzyliśmy komitet i oczekujemy na to, co powie społeczeństwo.

W. W.

Teatrzyk „Nowości” Sylwester

3^o. XII. 24

???

12-ta w nocy.

Zamówienia na stoliki przyjmujemy.

Depesze.

KAIR, (PAT)

Przywódca studentów egipskich Hilmi Gayer poszukiwany przez policję od czasu dokonania zamachu na sir Lee Staacka zgłosił się sam do prokuratora generalnego.

HAGA, (PAT)

Wczoraj królowa Wilhelmina holenderska i księżka małżonek podejmowali obiadem odjeżdżającego posta Wierusz Kowalskiego z małżonką.

KOWNO, (PAT)

Kowieńska „Jüdische Stimme” donosi, że w Rogowie złoceńcy znieważyli żydowski cmentarz. Dziesiątki grobów zdemolowano, a miejsce między grobami zanieczyszczono. Pismo nadmienia, że zdarza się to na Litwie już nie po raz pierwszy.

Papież przeciw bolszewikom.

RZYM, 19. 12.

W mowie dzisiejszej na konsystorzu Papież zakomunikował decyzję wypowiedzenia się przeciw socjalizmowi i komunizmowi w ogólności a szczególnie zaś przeciw Sowietaom.

W sprawie misji ratunkowej papieskiej w Rosji oświadczył Ojciec św.: „Nikt nie może przypuszczać, abyśmy udzielając pomocy narodowi rosyjskie-

mu, myśleli popierać rząd, formy którego nie możemy uznać. W samej rzeczy uważamy za nasz obowiązek ostrzedz i upomnieć wszystkich ludzi, głównie zaś głowy państwa, wszystkich którzy kochają pokój i dobro publiczne, wszystkich, którym godność ludzka jest droga, aby podjęli wspólny wysiłek dla usunięcia od siebie i od swych bliźnich najgroźniejszego niebezpieczeństwa, w formie socjalizmu i komunizmu“.

Uroczystości Sienkiewiczowskie w Bułgarii.

SOFJA, 21. 12. (PAT.)

Wczoraj w całej Bułgarii rozpoczęły się uroczystości Sienkiewiczowskie. We wszystkich szkołach odbyły się poranki i odczyty, przyczem rozdawano portrety, i utwory Sienkiewicza. W kościele katolickim w Sofji odbyło się uroczyste requiem w obecności przedstawicieli dworu, rządu parlamentu, ministerstwa oświaty, prasy, korpusu dyplomatyczne-

go, towarzystwa polsko-bułgarskiego i kolonii polskiej. Chór towarzystwa śpiewaczego odśpiewał „Boże coś Polskę“. Dziś wieczorem odbędzie się obchód w „Alliance Francaise“, urządzony przez kolonję francuską, w niedzielę rano odbędzie się w uniwersytecie akademja pod przewodnictwem prezesa ministrów i ministra oświaty.

Zmiana ordynacji wyborczej we Włoszech.

RZYM, 21. 12. (PAT.)

Decyzja Musoliniego, aby poddać rewizji ordynację wyborczą, a wzywającą do natychmiastowej pracy parlament zaskoczyła wszystkich. Prasa niemal jednomyślnie uważa ją jako corps de theatre. W decyzji powszechnie dostrzegana jest chęć kompromisu z żywiołami umiarkowanymi. Ogólną uwagę zwraca fakt, że powrót do stanowiska college uni nominal był zawsze jednym z postulatów Orlanda. Z informacji, otrzyma-

nych z miarodajnych źródeł przez przedstawiciela P. A. T. wynika, że opozycja niema zamiaru wracać do parlamentu nawet dla przedyskutowania nowych zmian ordynacji wyborczej. Decyzja wczorajsze specjalnie zdetonowała skrajnych faszystów. W dzisiejszym numerze ich organu „Impero“ znajduje się takie oświadczenie: Faszizm, który się już raz poświęcił, aby dokonać wyborów nie może poraz drugi poddać się temu poniżeniu.

Porty rosyjskie otwarte dla Francji.

MOSKWA, 21. 12. (PAT.)

Pisma donoszą, że na podstawie umowy Herriota i Cziczera, począwszy od dzisiaj wszystkie porty rosyjskie będą

otwarte dla okrętów francuskich, a wszystkie porty francuskie dla okrętów rosyjskich.

Najstarsze drzewo na świecie.

Jest nim platan Hippokratesa, który wznosi się w mieście Kos, stolicy wyspy tejże nazwy koło wybrzeży Azji Mniejszej.

W cieniu tego trzewa, sławni lekarze starożytności udzielali lekcji swym uczniom 400 lat przed Chrystusem. A po-

nieważ już wtedy drzewo miało być stare, można więc przypuszczalnie wiek jego określić na 2.500 lat.

Pień drzewa tego ma około 10 mtr. obwodu, co wosnę pokrywają się jeszcze gałęzie gęstwą listw, lecz trzeba już było pod największe z nich zbudować

Szmugiel tytoniu.

Szmugiel tytoniu do Polski, któremu władze skarbowe naprzódno starały się przeszkodzić w ciągu kilku lat, zakończył swój żywot w tygodniu bieżącym śmiercią naturalną.

Mianowicie Gdańsk, z którego wysyłano szmuglowany tytoń całami skrzyniami, wprowadził na swe wyroby tyto-

niowe tak wysoką akcyzę podatkową, iż ceny gdańskie przestały być niższe od polskich.

Za to zaobserwowano jeszcze inne, ciekawe zjawisko: szmugiel wyrobów polskiego monopolu do Czechosłowacji, szmugiel ten odbywa się na pewnych odcinkach naszej granicy południowej.

Tryumfy polskiej artystki w Ameryce.

Znakomita artystka dramatyczna, pani Wanda Siemiaszkowa, która niedawno wyjechała w Polskę, przybyła w tych dniach do Detroit w Ameryce.

P. Siemiaszkową uroczystie witali na dworcu Michigan Central, konsul Rzeczypospolitej Polskiej, dr. Sylwester Gruska, jako też oficjalnie zorganizowany Komitet Pań, tudzież przedstawiciele prasy miejscowej.

Znakomita artystka występuje w Orchestra Hallu, gdzie na pierwszy ogień wystawiono wspaniałą sztukę „Djablicę“. O niezwykłym powodzeniu p. Siemiaszkowej świadczy fakt, że kolonja polska wykupiła wszystkie bilety na przedstawienia w ciągu kilku tygodni.

Najstarszy człowiek

W Konstantynopolu pewien Kurd Loro Agha obchodził w tych dniach stu pięćdziesięcioletnią rocznicę swych urodzin. Jest to prawdopodobnie najstarszy człowiek na świecie.

Herriot o stosunkach Francji a sojusznikami.

PARYŻ, 21. 12. (PAT.)

Podczas złożonych wczoraj w Paryżu oświadczeń, odpowiadając na zapytanie dziennikarzy, Herriot podkreślił istniejącą serdeczność stosunków między Francją a sojusznikami, w szczególności zaś stosunków z Anglią. Anglja zresztą — oświadczył Herriot — będzie miała sposobność zmanifestowania swego stanowiska, kiedy w dniu 10. stycznia wyłoni się sprawa ewakuacji strefy kolonialnej z wojsk angielskich. Mówiąc o sprawach marokańskich, Herriot stwierdził, że istnieje najściślejsze porozumie-

nie między rządem a marszałkiem Lyautey, na którego przenikliwość i rozsądek polityczny Francja może liczyć.

ULGI KOLEJOWE DLA MŁODZIEŻY.

Ministerstwo kolei przyznało młodzieży szkolnej, udającej się na święta do domu, 50 procentową zniżkę taryfy kolejowej. Zarządy stacji upoważnione zostały do wydawania młodzieży odpowiednich zaświadczeń, na podstawie których kasy kolejowe będą sprzedawać bilety ulgowe.

A my sami.. z rybakami..

Bierz skąd chcesz — a drogo płać za rybkę! **Recepta „Słowa Pomorskiego“ na przeładowanie żołądka rybami. Co to jest właściwie spekulacja i jak ona wygląda „za kulisami“ polityki „Słowa“**

W numerze 297 „Słowa Pomorskiego“ z dnia 23 bm. w artykule „Z za kulis handlu rybnego“ znajdują się twierdzenia poglądy, z którymi doprawdy trudno się pogodzić.

„Słowo Pomorskie“ przytacza np. słowa p. Mizerskiego — Naczelnika Wydziału Rybackiego Pomorskiej Izby Rolniczej jakoby... planowy i masowy transport ryb rosyjskich „zagroził naszemu rybnactwu, oddając je kompletnie na pastwę spekulacji“.

Dalej... „ryby sprzedawane w Warszawie po zł. 4.50 5.50 za 1 kg. po nadejściu ryb rosyjskich musiałyby być sprzedawane po 1.50 — 2 złot. za 1 kg.“

Konstatując ten „rozpaczliwy“ stan rzeczy zapytuje korespondent „Słowa“ p. Nacz. Mizerskiego:

„czy transporty ryb rosyjskich były przewidywane i czy nie próbowano znaleźć sposobów ochrony polskich producentów przed skutkami takiej ewentualności?“ (czyt. przed zniżką cen)

Trudno dziwić się p. Nacz. Mizerskiemu, że zniżkę cen za ryby wywołaną transportami taniych ryb z Rosji uważa za wydanie naszego rybnactwa na pastwę „spekulacji“. Jego jednak pojęcie „spekulacji“ osoby powołanej do ochrony nad rybnactwem jest wręcz przeciwnie od tego, które utarło się w naszych umysłach. Do tej pory sądziliśmy, że spekulacja to obdzieranie ze skóry konsumentów, to podnoszenie bezustanne cen przez przemysłowców „producentów“ za ubrania, buty, chleb, jaja, masło... ryby i t.p. Dzięki p. Mizerskiemu dowiadujemy się że istnieje jeszcze **druga kategoria „spekulacji“ t.j. zniżka cen spowodowana konkurencją**. Serdecznie z p. Nacz. Mizerskim współczujemy — nie mniej jednak szczerze pragnęlibyśmy aby wreszcie po 5 latach panowania pierwszej spekulacji (zwyżce cen) ta **druga kategoria spekulacji (zniżka)** jak najszerzej kręgi załoczyła.

Było 5 lat tłustych dla rybaków i rybokupców, przydałyby się teraz takie 5 lat dla nas chudopacholków — konsumentów.

Lecz... o ile artykuł o podobnej treści byłby do pewnego stopnia usprawiedliwionym na łamach jakiegoś fachowego „rybnego“ tygodnika, o tyle umieszczenie go w „Słowie Pomorskiem“ uważać musimy za prowokację tych szerokich (recte dzisiaj gołych) warstw, za których rzecznika „Słowo“ chce uchodzić.

Fakt zredukowania ceny ryb z 5.50 zł. na 2 zł. za 1 kg. może być dla kilkudziesięciu czy nawet kilkuset właścicieli stawów rybnych na Pomorzu tragicznym — ogół jednak społeczeństwa przykuje do wiadomości fakt ten z prawdziwą radością i jest jego gorącym życzeniem, aby ta fala

rybnej taniości ogarnęła wreszcie i to Pomorze, które —

jak p. Mizerski twierdzi — jest głównym dostawcą ryb do Kongresówki. Zamiast rozdzierać szaty nad spadkiem cen za ryby, mogłoby raczej „Słowo Pomorskie“ zaapelować do Panów Właścicieli stawów rybnych, aby z nową energią

rzeczy pogodzić się raczyli, aby przekalkulowaniem swoich zysków umożliwili nabywanie tego artykułu również i uboższej publiczności, a nie wyłącznie żydom w Kongresówce. Słusznie jest stanowisko Rządu, że odrzucił prośbę Panów Właścicieli stawów o wprowadzenie cła na ryby, które przeciwdziałałoby obniżeniu cen środków spożywczych. Dość już cel ochronnych! Dość obwijania Panów Przemysłowców i Producentów w pieluchy wykrojone z koszul konsumentów! Panowie ci muszą raz wreszcie uświadomić sobie, że nie

nos dla tabakierzy

lecz

tabakiera dla nosa

Potrąfią przemysłowcy i producenci krzyknąć, gdy chodzi o parę groszy dodatku dla robotnika; potrafią organizować się w syndykaty, trusty, towarzystwa, sekcje, izby; potrafią grozić rządowi lokautem w razie odrzucenia ich żądań co do cła, kredytów, ulg podatkowych i t.d. i t.d.

niechże również potrafią tak zorganizować ten przemysł, aby polskie fabrykaty i produkty mogły konkurować z zagranicznymi.

Szkoda, że p. Nacz. Mizerski w swoim obszernym „wywiadzie“ nie wyjaśnił dlaczego rybacy rosyjscy, którzy chyba także sieci do połowu używają, o połowę taniej od naszych pomorskich Panów Rybaków towar do Warszawy i Łodzi dostarczać mogą? Jest w Rosji dużo więcej ryb niż u nas — prawda — ale i koszty transportu są proporcjonalnie wyższe. A zatem?

Jesteśmy w przededniu wilji.

Każdy chciałby przy wieczery ujrzeć na stole tradycyjną rybkę. Lecz czy ją ujrzy? Niejeden urzędnik, oficer czy inteligent, nie mówiąc już o roboclarzu będzie musiał prawdopodobnie smakiem tylko się zadowolić, bo przekupniom na jutrzejszym targu przyswlecać będzie prawdopodobnie artykuł „Słowa Pomorskiego“ zakończony zdaniem „narzekania na wysokie ceny na ryby nie są w całej rozciągłości słuszne...“

Miejmy nadzieję, że po przejściu paissy rybnej — po wyrubowaniu cen na ryby do „przyzwoitej“ wysokości — nadejdzie chwila, w której rybka dostępna będzie tylko Panom Rybakom, Wydziałowi Rybackiemu Pomorskiej Izby Rolniczej i... Redakcji „Słowa Pomorskiego“. Redakcja ta zamieści wówczas artykuł pod tytułem:

Sprawiedliwość stało się za doś! — Panowie Rybacy zostali zrehabilitowani. — Większość głosów Panów Rybaków opowie działa się za podwyższeniem cen na ryby! Ciesz się Narodzie! Duch żywiele!

Zapłaciłmy złotych 2 miliony 700 tys. za naszego Kucharskiego, to zapłacimy i tę rybną daninę!

Tego żąda producent, a producent to my, my — to Naród — Naród to Polska!

„Na bok — Polska idzie!“

TEATR MIEJSKI.

Dziś i jutro (wtorek i środa) nieczynny. W czwartek premiera widowiska świątecznego p. t. „Betleem Pomorskie“...

W piątek po południu o 3 m. 30 „Betleem Pomorskie“, wieczorem z udziałem Olgi Orlieńskiej...

W sobotę o 4-ej po południu (ceny najniższe) premiera przesłicznej bajki dla dzieci...

Dnia 31 grudnia o godz. 11 m. 30 w nocy, odbędzie się w Teatrze

Wielki Kabaret Artystyczny z udziałem całego zespołu. Gościnnie występ kabaretu „Sans - Souci“...

Numer świąteczny

„Expressu Pomorskiego“ ukaże się w znacznie zwiększonej objętości.

W interesie zatem pp. przemysłowców, kupców, rzemieślników i wogóle sier ogłaszających się leży, by inseraty ich znalazły się w tym numerze...

Zwracamy się więc do wszystkich, mających zamiar zareklamowania swoich firm i przedsiębiorstw...



Chcesz odbierać

pierwsze numery Expressu Pomorskiego na początku miesiąca stycznia na czas, już dziś odnow prenumeratę



Co grają w Teatrze?

Dziś.

Teatr zamknięty.

Jutro.

Teatr zamknięty.

CRISTAL

Dziś

Dom Handlowy Potasz i Perlmutter

Najweseleza farsa amerykańska

PALACE

DZIS

Mignon

Wspaniały dramat w 6 aktach. Nadprogram!

Pocz o g. 5 i pół, 7 i 8 i pół, w niedzielę 4

„CORSO“

Dziś

Zemsta Małpoluda

wybitny dramat sensacyjny w 8 aktach.

Najpraktyczniejsze Podarki Gwiazdkowe

poleca dla Pań, Panów i Dzieci Obuwie wszelkiego rodzaju

Jakób Konieczny, Toruń, Szeroka 15 i 38

Zakupy uskutecznią się z pierwszych źródeł wobec czego korzystny zakup dobrego towaru umożliwia tanią sprzedaż.

Mały zyski

Wielki obróti

Olka Czekolada

Olka Kakao

Olka Desert

Olka Pralinki

Skład fabryczny i przedstawicielstwo na Toruń i wschodnie Pomorze

Adolf Schulz Toruń ulica Chełmińska 4.

Zawiadomienie. Szanownej naszej klienteli podajemy do łask wiadomości, iż nasz Oddział Spedycyjny od firmy naszej wyłączyliśmy i pod firmą

Tranzyt w Toruniu Ekspedycja Transportowa nadal prowadzić będzie.

Wiktoria Kiewe Spedycje wszelkiego rodzaju jak zwózki masyżnych i większych transportów z dworca i do dworca załatwia po najniższych cenach

„TRANZYT“ w TORUNIU Ekspedycja Transportowa magazyn i składnice Chełmińska szosa nr. 19/21. Telefon 242. 230

Karpie

każdą ilość dostarcza i uprasza o zamówienia

St. Strzelecki Toruń, Szeroka 25. Telef. 50.



Podarki na gwiazdkę

Obsługa poleca po cenach konkurencyjnych Obsługa rzetelna Kazimierz Karaszewski, rzetelna św. Katarzyny 12. :: św. Katarzyny 12.

Modne kołnierze damskie i dziecięce oraz modne drobiazgi poleca S. Kałamajski ul. Szeroka 21

Obuwie własnego wyrobu, trwałe i tanie. — Specjalność: obuwie dziecięce poleca 159 Dobrychód, św. Ducha 14

Wielki transport lakierków zagranicą nadszedł! Zatem wielki wybór! J. Konieczny Szeroka 15 i 38

Fróter Szróbry Szczotki poleca najtaniej Drogerja pod Koroną Leon Rychter, Toruń, Chełmińska 12 — Tel. 102

W ostatniej chwili otrzymaliśmy większy transport bujanek dla dzieci i koni skórzanych na biegunach oraz duży wybór kolejek na szynach. — Oddajemy takowe poki zapas starczy po cenach najniższych.

Parzybok i Rydlewski

Szeroka 2 Toruń Chełmińska 9 Jedyne polski specjalny magazyn zabawek, wyrobów metalowych i kryształów. 277

Kilimy zakopiańskie, pantofelki, forebki, serwetki, poduszki, sabałówki, oraz materiały łowieckie w wielkim wyborze poleca S. Kałamajski Toruń, Szeroka 21

Na Gwiazdkę

Bieliznę damską, męską i dziecięcą w wielkim wyborze. Fartuchy własnego wykonania Rękawiczki 75 pończochy, trykoty i towary krótkie po cenach najniższych

„BIELIZNA“ B. Witkowska Toruń, ul. Szewska 26.

Mydła toaletowe i do prania

poleca najtaniej DROGERJA POD KORONĄ LEON RYCHTER ul. Chełmińska 12. Tel. 102

Bluzki

modne, praktyczne, najwytworniejsze

poleca z własnej fabryki bluzek po tanich cenach

S. Kałamajski, Poznań Toruń

Matki!

Żądajcie w aptekach i drogerjach higienicznej przysypki dla dzieci

„Puder Dzidzi“ utrzymujący ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

Okazja!!!

Podarek gwiazdkowy 50% na portrety i zdjęcia udziela „Salon fotograficzno-portretowy“ Wł. Kowalczyka, Przedzamecz 14. Uwaga: Portrety od 5 zł., 6 sztuk pocztówek 3 zł. Wieczorem zdjęcia przy świetle elektrycznym. Do zdjęć wyjazdowych samochodów firmowy do dyspozycji.

Hemoroidy

Czopki hemoroidalne A. Gąseckiego znane dawniej pod nazwą

„Varicol“ usuwają ból, pieczenia, krwawienia, swędzenia zmniejszają guzy (żyłki). Żądać w aptekach.